

Blisko Ciebie.

Podcast o usługach społecznych.

Niniejszy materiał został przygotowany w ramach projektu Koordynacja Polityki Społecznej w Wielkopolsce, dofinansowanego przez Unię Europejską ze środków Europejskiego Funduszu

Społecznego Plus w ramach programu Fundusze Europejskie dla Rozwoju Społecznego na lata 2021-2027.

**[Maciej Gładysz]** Maciej Gładysz, witam serdecznie.

W naszym studiu goście, są to Maria Krupecka, kierowniczka Działu Polityki ds. Osób z Ograniczoną Sprawnością w Regionalnym Ośrodku Polityki Społecznej w Poznaniu. Witam serdecznie.

**[Maria Krupecka]** Dzień dobry.

**[MG]** Anna Leśna-Szymańska, Stowarzyszenie Gepetto z Konina. Witam.

**[Anna Leśna-Szymańska]** Dzień dobry.

**[MG]** I Iwona Grześkowiak, Fundacja Podaj Dalej, także z Konina. Witam serdecznie.

**[Iwona Grześkowiak]** Witam serdecznie.

**[MG]** I dziś chcemy porozmawiać o usługach społecznych skierowanych i dedykowanych do osób z niepełnosprawnością.

To może zacznijmy, żeby tak troszeczkę wyjaśnić osoby z niepełnosprawnością.

Co się kryje pod tym hasłem?

Bo to jest pewnie hasło dosyć szerokie.

Hasło jest dosyć pojemne.

**[MK]** Tak naprawdę jest to sformułowanie, które określać może różne deficyty, które dotyczą różnych osób.

Staramy się uciekać od takiego określenia osoby niepełnosprawne, ponieważ to jest pojęcie stygmatyzujące.

Można posiadać niepełnosprawności, a jednocześnie być osobą

bardzo otwartą, kreatywną, twórczą.

Więc tak naprawdę niepełnosprawność jest pewnym pojęciem, które określa te wszystkie osoby, które z różnych powodów, w różnych obszarach życia potrzebują trochę wsparcia.

**[MG]** Tak się jakoś złożyło, że stereotypowo większość osób pewnie, kiedy usłysza osoba z niepełnosprawnością, to myśli, a osoba na wózku.

**[MK]** To prawda, często tak się dzieje, ponieważ w dalszym ciągu, gdzieś tam w naszym myśleniu o niepełnosprawności, niepełnosprawny to jest ten, kto nie widzi, nie słyszy, bądź też ma utrudnione możliwości takiego samodzielnego funkcjonowania. Ale tak naprawdę niepełnosprawność może dotyczyć bardzo różnych obszarów, więc jest to stygmat, stygmat, z którym staramy się walczyć.

**[MG]** Walczyć i na co dzień pomagać tym osobom i już chociażby przez sam fakt, że tych osób jest dosyć sporo i różne stopnie niepełnosprawności są, ta pomoc pewnie też w różny sposób jest dedykowana i kierowana do tych osób.

**[MK]** Rzeczywiście, w Regionalnym Ośrodku Polityki Społecznej od kilku lat pokazujemy, że ta niepełnosprawność może być w bardzo różny sposób postrzegana. Duży nacisk kładziemy na to, żeby diagnozować pojęcie, diagnozować obszary, diagnozować środowiska i jakby proponując różnego rodzaju wsparcie, jest to wsparcie właśnie takie, które ma wzmacniać, wspierać, pomagać w codziennym funkcjonowaniu i jakby przyświeca nam też taka zasada, żeby było to jednak spersonalizowane działanie. Oczywiście należy dodać, że Regionalny Ośrodek Polityki Społecznej jakby bezpośrednio nie wspiera osób z niepełnosprawnościami, ale myślę, że robimy dużo więcej, ponieważ wspieramy organizacje i instytucje, które na co dzień pracują na rzecz takich osób i dzięki naszemu wsparciu dla stowarzyszeń, dla fundacji, jakby te działania bardzo rozprzestrzeniają się w środowisku, tu możemy powiedzieć naszym, wielkopolskim.

[MG] Ja myślę, że jeszcze będzie za chwilę okazja, żeby porozmawiać o tej współpracy, jak ona wygląda na linii ROPS-Organizacja.

Przejdźmy może właśnie do samych organizacji i tego, czym one na co dzień się zajmują, jak w praktyce wygląda ta pomoc dla osób z niepełnosprawnością.

[ALS] Stowarzyszenie Gepetto, my prowadzimy i dajemy wsparcie osobom w spektrum autyzmu, ale także z innymi niepełnosprawnościami intelektualnymi, czy z problemami w funkcjonowaniu społecznym, komunikacyjnym, czy z problemami w zachowaniu.

I na naszej drodze pojawiają się osoby, które są małymi dziećmi, jak i osoby, które są już pełnoletnie, czy też dorosłe.

Więc wsparcie jest wieloprofilowe od przedszkola, które też prowadzimy, poprzez szkołę, ośrodek rewalidacyjno-wychowawczy, treningi umiejętności społecznych, które są dedykowane właśnie osobom, które chodzą do innych placówek oświatowych, ale ze względu na swoje funkcjonowanie potrzebują dodatkowego wsparcia, więc realizujemy dla nich treningi umiejętności społecznych, komunikacyjnych.

No i oczywiście treningi w terenie oraz mieszkanie treningowe wspomagane dla osób, które uczą się już tej samodzielności, samostanowienia w mieszkaniu dedykowanym.

[MG] Jak to wygląda w praktyce?

Takie osoby do Was się zgłaszają, są do Was kierowane, jak do Was można trafić?

[ALS] Fajnie by było, gdyby były kierowane.

Czasami zdarza się, że jakaś instytucja, czy inna organizacja kieruje i daje informacje właśnie rodzicowi, gdzie takie wsparcie mogą uzyskać.

Ale często trafiają do nas osoby z poleceń właśnie od rodziców.

Czyli jeden rodzic mówi drugiemu rodzicowi, taki marketing trochę szeptany.

I te osoby dzieciaki,

młodzieżówka i osoby dorosłe trafiają głównie za pośrednictwem informacji na temat działań, które podejmujemy.

Oczywiście Facebook, na którym dzielimy się swoim doświadczeniem i swoją pracą.

Dokumentujemy ją i też dzięki właśnie takiej aktywności facebookowej chcemy dotrzeć

do jak największej grupy osób, tak żeby też rodzice, z którymi my pracujemy, tych dzieci, czy młodzieży, czy osób dorosłych, zobaczyli, czym się zajmujemy, w jakich obszarach to jego dziecko osobiste, najkochańsze na świecie się znajduje. Że w domu nic na przykład nie robi, a tutaj w ramach treningów podejmuje aktywności, jak obieranie ziemniaków, czy nawet na gorącym oleju pieczenie kotleta.

[MG] Właśnie, przychodzi taki rodzic, puka do was, dzień dobry, to ja mam problem ze swoim dzieckiem, pomóżcie mi.

Na co może liczyć?

[ALS] W zależności od wieku, albo jest to przedszkole dla dzieci w spektrum autyzmu, czy niepełnosprawnościami, czyli dzieci od dwa i pół roku życia do dziewiątego roku życia, które posiadają orzeczenie o potrzebie kształcenia specjalnego. W ramach tego prowadzimy też wczesne wspomaganie rozwoju dziecka, czyli też dziecko musi posiadać dokument z poradni psychologiczno-pedagogicznej. No i jeżeli chodzi o ośrodek rewalidacyjno-wychowawczy, sytuacja jest podobna. Też orzeczenie z poradni psychologiczno-pedagogicznej, ale tutaj przyjmujemy uczniów, którzy mają co najmniej dwie niepełnosprawności, z czego jedna jest niepełnosprawnością intelektualną od umiarkowanego poziomu. A jeżeli chodzi o wsparcie właśnie projektowe, czy w ramach dotacji projektów, które realizujemy, musi być to orzeczenie o niepełnosprawności, bądź o stopniu niepełnosprawności.

[MG] Ale rozumiem, że jeżeli taki rodzic się do was zgłosi, to wy go spokojnie poinformujecie, pokierujecie wszystko co i jak.

[ALS] Tak, często trafiają do nas rodzice, którzy nawet nie wiedzą, gdzie mają się udać, po jakie świadczenia, czy po jakie dokumenty. Dlatego takie pierwsze spotkania, ono przeważnie trwa takie około dwóch godzin, gdzie jeden z terapeutów sobie już obserwuje dziecko, czasami uda się nam to dziecko jakby zabrać do innego miejsca, do innej sali, gdzie tam się bawią, jest taka obserwacja swobodna, a drugi terapeuta, czy ja, bezpośrednio rozmawiamy z rodzicem i musimy wysłuchać jaka jest potrzeba tego rodzica.

Co on chce względem swojego dziecka i czy to, co on chce względem swojego dziecka jest też realne, na ten czas, kiedy on do nas przychodzi.

Dlatego tak, jeżeli są jakieś takie sytuacje, które jakby wykraczają poza wsparcie, które my dajemy, bo też często rodzice zwracają się po wsparcie finansowe, a my takiego wsparcia nie dajemy, no to też szukamy rozwiązania za pośrednictwem instytucji.

**[MG]** I jak to wygląda, jeśli chodzi o działalność Fundacji Podaj Dalej?

**[IG]** Fundacja Podaj Dalej od 21 lat realizuje wsparcie dla osób z niepełnosprawnością.

Też szeroko pojętą, bo zdarzają się u nas różne rodzaje niepełnosprawności, ale generalnie główne nasze takie doświadczenie jest skierowane na osoby z niepełnosprawnością narządu ruchu.

Czyli głównymi beneficjentami, odbiorcami naszych programów są osoby po wypadkach, osoby, które straciły sprawność w jakichś nieszczęśliwych okolicznościach.

Najczęściej są to skoki do wody, prawda, ale też różnego rodzaju choroby, które powodują czy amputację, czy niedowłady kończyn dolnych, górnych.

I właściwie na tym się głównie koncentrują nasze zadania.

**[MG]** Jedną z form są właśnie mieszkania treningowe.

**[IG]** Tak, jedną z form, taką naszą perełką w działalności są mieszkania treningowe.

Ja jeszcze tylko dodam, że więcej mamy takich perełek w naszej działalności, ale to właśnie głównie dlatego,

że my nie działamy na rzecz osób z niepełnosprawnością, ale działamy wspólnie z nimi.

Zawsze wsłuchujemy się w potrzeby osób z niepełnosprawnością i jak gdyby staramy się wspólnie realizować działania, żeby ich marzenia, potrzeby się ziściły, spełniły.

Mieszkania treningowe to jest taki program, który powstał w 2013 roku już.

Właściwie nie wiem, czy naprawdę byliśmy prekursorami wtedy,

jeśli chodzi o mieszkania treningowe o takim profilu,

czyli dla osób z niepełnosprawnością narządu ruchu.

W 2013 roku, znaczy trochę wcześniej, dostaliśmy od miasta, od samorządu, od miasta Konin, dwa mieszkania.

W 2022 otrzymaliśmy trzecie mieszkanie.

I na początku w 2013 roku pięknie wyremontowane stare kamienice, co jest bardzo istotne, nawet już wcześniej, ale obecnie też, znajdują się one w takim ścisłym centrum Konina, w sercu Starówki.

Czyli jak wychodzi się z naszych mieszkań treningowych, to właściwie wychodzi się na ulicę, gdzie są sklepy, gdzie są banki, gdzie przemieszczają się ludzie, są apteki, niedaleko jest urząd miasta, plac, gdzie odbywają się imprezy miejskie.

To miejsce jest bardzo istotne, dlatego, że od początku nasi uczestnicy w mieszkaniach treningowych, którzy są, jak przyjeżdżają, czasami z małych miejscowości, gdzie byli zamknięci w domach, bo infrastruktura jednak w małych miejscowościach, czy wsiach nie jest dostosowana do tego, żeby samodzielnie poruszać się na wózku. To często są nawet nieutwardzone drogi i po prostu oni są zachwyceni, że w ogóle mogą wyjść, spotkać się z ludźmi, iść sobie sami na zakupy, do sklepu. Na początku oczywiście chodzą w asyście asystentów, ale no właśnie, to miejsce jest bardzo ważne dla nich.

**[MG]** Właśnie, żeby też troszeczkę zobrazować i wytłumaczyć naszym słuchaczom, mieszkanie treningowe, to można powiedzieć, jest takie mieszkanie, gdzie te osoby jakby na nowo uczą się takich codziennych, praktycznych rzeczy, uczą się jakby funkcjonować w codziennym życiu.

**[IG]** Tak, to tak właśnie, żeby zobrazować osoby na przykład 17-18-letnie, ale też starsze, ale tak statystycznie, to jednak ulegają wypadkom młodzi ludzie, najczęściej, bo wtedy właśnie najbardziej takie niebezpieczne zachowania się dzieją, prawda?

Nie ma jeszcze wyobraźni, są to też jakieś doświadczenia z alkoholem.

No i taki młody człowiek, przed którym otwiera się całe życie, dowiaduje się w szpitalu, że no nigdy już nie będzie chodził.

Albo przynajmniej na obecny stan wiedzy medycznej, no nie jest w stanie, bo ma złamany kręgosłup, przerwany rdzeń kręgowy.

I to jest ogromny dramat.

Oczywiście tutaj medycyna oferuje wszelkiego rodzaju rehabilitacje, bo są oddziały rehabilitacyjne, są różne ośrodki,

ale my prowadzimy odmienną trochę rehabilitację, bo to jest aktywna rehabilitacja, czyli my właściwie, i funkcjonalna, czyli skupiamy się na tym, żeby jeśli nie mogą powrócić pewne funkcje w organizmie, to staramy się znaleźć takie sposoby, żeby ta funkcjonalność była jak najbardziej optymalna, czyli wyciągamy z tych ludzi wszystko, co da się zrobić.

Dlatego też tak, nasz program, w ogóle przyjeżdżają do nas osoby obecnie, bo kiedyś to był w ogóle taki długi program, półroczny prawie.

Teraz jest 16 bądź 12 tygodni, przyjeżdżają do nas takie osoby i najpierw oczywiście mamy też ocenę funkcjonalną, prawda, i ich motywację, co właśnie chcą zrobić, bo naprawdę bardzo różni ludzie przyjeżdżają, z całej Polski zresztą.

Jedni chcą na przykład zrobić prawo jazdy, bo na przykład potrafią inne rzeczy już robić, potrafią, inni chcą nauczyć się na przykład aktywnej jazdy na wózku, pokonywać barier architektonicznych, prawda, a są tacy mistrzowie, którzy chcą na przykład nauczyć się na wózku schodzić po schodach lub wchodzić.

Natomiast też przyjeżdżają osoby, które na przykład u nas pierwszy raz chwyciły szklankę i napiły się wody, albo samodzielnie podjechały na przykład do stołu i, no nie wiem, wzięły kanapkę.

Program jest naprawdę bardzo szeroki i taki holistyczny, też indywidualnie dostosowany do każdej osoby, więc tutaj cały zespół specjalistów, jest psycholog, coach, doradca zawodowy, bo przecież też czasami życie zawodowe się kończy po takim wypadku, więc trzeba albo przekwalifikować, musi ta osoba się przekwalifikować, albo na przykład, nie wiem, poszukać jakiegoś innego sposobu funkcjonowania w społeczeństwie.

Program mieszkań treningowych, te cztery, trzy, cztery miesiące nie miałyby sensu, gdyby nie działało się coś poza, ponad tym pobytem.

Mamy takie przypadki i jest ich bardzo wiele, że uczestnicy mieszkań, którzy przyjeżdżają tu na właśnie ten okres programu tylko, zostają w Koninie.

Zostają w Koninie, bo wiedzą, że tak, mają wsparcie, mają już pomysł jakiś w głowie, mają pomysł na siebie i często jest tak, że wynajmują sobie wspólne mieszkanie, na przykład dwie bądź trzy osoby, żeby było taniej i próbują życia na własny rachunek.

i to jest po prostu najwspanialszy efekt tej naszej pracy.

**[MG]** Czyli tu znowu potwierdza nam się to, o czym zresztą była mowa na początku, że żeby ta pomoc była skuteczna,

ona musi być przede wszystkim indywidualna i długofalowa, ale myślę, że też jest jeszcze jeden aspekt pewnie w przypadku osób z niepełnosprawnością, bo często jest tak, że my skupiamy się na tej osobie, a zapominamy też o otoczeniu, o rodzinie.

**[IG]** No tak.

**[MG]** To też chyba jest dosyć ważne i istotne w tej pomocy.

**[ALS]** Bardzo ważną rolą jest naszą to, żebyśmy wspierali i uczyli komunikowania osób, które mają duże problemy w komunikacji, których komunikacja i mowa nie jest mową funkcjonalną i dlatego każdy z naszych uczestników, czy to są dzieci z przedszkola, czy z ośrodka, czy także uczestnicy mieszkań, wspomaganych mieszkań treningowych, mają stworzony indywidualny system komunikacyjny, żeby mogli sami zdecydować, co chcą, czego nie chcą, na co mają ochotę, jakie aktywności będą podejmować, których aktywności nie będą podejmować.

I bardzo ważne w tym procesie wspierania komunikacji i samostanowienia, jest to, żeby rodzic w nim uczestniczył, ponieważ my, nasze dzieci i naszą młodzieżówkę i dorosłych możemy nauczyć pewnych systemów, pozytywne wspieranie zachowania i jakby cała ta sytuacja terapeutyczna, ale to rodzic musi je przenieść do domu, musi z dzieckiem i z osobą dorosłą pracować w ramach indywidualnego systemu komunikacji wspomaganej, żeby była możliwość niwelowania zachowań trudnych, niepożądanych, żeby dziecko samo stanowiło o sobie i żeby mogło się dogadywać z rodzicem i z najbliższymi bez współpracy z rodziną i bez dania narzędzia do komunikacji, no to funkcjonowanie i życie tych osób i rodzin jest trudne.

**[MK]** My dajemy wyraz takim działaniom w ramach ogłaszanych konkursów ofert dla organizacji pozarządowych,

w których to ofertach i konkursach uwzględniamy nie tylko działania na rzecz osób z niepełnosprawnościami, ale równie dużo czasu i uwagi poświęcamy tym działaniom, które mają służyć ich opiekunom.

Wydaje się, że jest to dość logiczny proces, ponieważ osoba z niepełnosprawnością, potrzebująca stałego wsparcia, no oczywiście będzie go tak, będzie tak długo to wsparcie otrzymywała, aż ten opiekun będzie miał ku temu siły i możliwości.

Często jest tak, że tymi opiekunami są rodzice, są to osoby starsze.

Czasami jest tak, że jest to rodzeństwo, co rodzi również mnóstwo dużych perturbacji, ponieważ to jest troszkę tak,

że jakby rodzeństwo czasami czuje się obciążone takim obowiązkiem, co bardzo mocno rzutuje na relacje panujące w rodzinie.

Więc jest mnóstwo takich rozważań, które należy wziąć pod uwagę.

My tak naprawdę na co dzień, kierując się no właśnie takim szerokim, wieloaspektowym podejściem do wsparcia osób z niepełnosprawnościami, założyliśmy sobie takie działania,

które pozwolą jak najdłużej osobę z niepełnosprawnością utrzymać w tym jej naturalnym środowisku.

Oczywiście nie jest to proste, jest to uzależnione od bardzo wielu czynników.

Często jest tak, że to właśnie rodzice, jakkolwiek to teraz zabrzmiało, są tymi, którzy chcąc uchronić swoje, czasami już dorosłe dzieci przed różnymi nieszczęściami, ograniczają ich możliwości, ich kontakty, wyręczają w różnych pracach, co potem skutkuje tym...

**[MG]** Chcą zrobić dobrze, a nieświadomie w tym momencie szkodzą.

**[MK]** Tak, a wychodzi trochę inaczej.

I my to widzimy na przykład w sytuacjach, które nie tylko dotyczą takiej bezpośredniej rehabilitacji medycznej, czy takiej rehabilitacji usprawniającej, ale my też mówimy o rehabilitacji zawodowej. To jest jakby też potrzebne po to, że każdy z nas potrzebuje takiego potwierdzenia, że potrafi coś zrobić.

Każdy z nas chce tą samoocenę mieć wysoką.

Każdy z nas potrzebuje takiego myślenia, że jestem odpowiedzialny za to, co się dzieje.

Niestety niepełnosprawność bardzo często ogranicza takie możliwości.

Dlatego podejmowane u nas działania służą właśnie temu, żeby tworzyć takie warunki, w których osoba z niepełnosprawnością będzie mogła jak najdłużej pozostać w tym lokalnym środowisku.

To są właśnie mieszkania wspomagane, to są mieszkania treningowe.

I tak jak tutaj już zostało powiedziane, często jest tak, że rodzic nadziwić się nie może, że to jego dziecko, które nie potrafiło zrobić nic, dzisiaj jednak potrafi się odnaleźć i w mieście, i na zakupach, i potrafi przygotować jakiś posiłek.

A z drugiej strony jest też kwestia finansowa, ponieważ praca zawodowa osoby z niepełnosprawnością to jest też takie poczucie bezpieczeństwa, że to ode mnie zależy, jak ja będę żył i jak ja będę funkcjonował. Więc jakby dla nas, co jest zresztą też zgodne z dokumentami strategicznymi, które w ROPSie obowiązują i funkcjonują, jest dla nas ważne, aby tak pokierować tymi działaniami i tak kierować różnego rodzaju przedsięwzięcia, żeby dzięki temu osoba z niepełnosprawnością mogła jednak w tym środowisku jak najdłużej funkcjonować.

Dlatego my także w ramach naszych środków finansujemy utworzenie mieszkań wspomaganych, treningowych.

Jest to jakby pokłosie takiego projektu, w którym Regionalny Ośrodek Polityki Społecznej uczestniczył.

To był projekt, w którym został opracowany model takiego mieszkania treningowego dla właśnie osób w spektrum autyzmu.

I dzisiaj możemy się już pochwalić tym, że powstają kolejne takie mieszkania.

**[MG]** Czyli tutaj pewnie pojawia się kolejna kwestia, czyli współpraca.

Współpraca przede wszystkim z rodzinami, ale też nie tylko pewnie z instytucjami, czy z samorządami.

**[MK]** Niepełnosprawność jest bardzo ważnym problemem społecznym, który wymaga zaangażowania sił i środków z różnych stron.

To są oczywiście rodzice, to jest rodzina, ale to są też instytucje pomocowe, to są organizacje pozarządowe.

No i wreszcie to są samorzady lokalne,

które podobnie jak samorząd województwa mogą wygospodarować różne środki, dzięki którym ta infrastruktura potrzebna dla osób z niepełnosprawnościami będzie się otwierała.

My jesteśmy dużym województwem, a jednak mamy tylko dziewięć zakładów pracy chronionej, w których znajduje zatrudnienie około 600 osób z niepełnosprawnością.

I na pewno jest to trochę mało patrząc na potrzeby.

Mam nadzieję, że w tym roku otworzy się dziesiąty zakład aktywności zawodowej, który powstaje w Poznaniu.

Ale to jest też kwestia tworzenia placówek środowiskowych domów samopomocy, powstawania kolejnych warsztatów terapii zajęciowej.

To jest też prowadzenie różnych działań, może nie nazwanych instytucją, ale właśnie takich działań środowiskowych, dzięki którym osoby z niepełnosprawnością mogą też swoim życiem pokierować.

**[MG]** Czyli rozumiem, że chodzi o

to, żeby bardziej oddać głos samym osobom z niepełnosprawnością i posłuchać, co one mają do powiedzenia w tej kwestii.

**[MK]** Myślę,

że w tych wszystkich rozmowach na temat niepełnosprawności jest rzecz dla mnie mająca fundamentalne znaczenie, ale czasami trochę pomijana w różnych relacjach, w różnych działaniach.

Tak naprawdę my czasami zapominamy sami o tym, że ta osoba z niepełnosprawnościami sama w swoim imieniu powinna występować.

To, co bardzo często gdzieś wychodzi jako taki trochę jednak podskórny problem, to jest to, że my nie dopuszczamy tych osób do tego, żeby sami mówili o tym, ma być tak, ma być inaczej, wolelibyśmy, żeby to było zrobione tak, albo może jeszcze inaczej.

I też w tych działaniach, które planujemy w realizacji na kolejne lata, pojawia się właśnie to samorzecznictwo,

oddanie decyzji w ręce osób z niepełnosprawnościami,

a do tego mówimy też o powstawaniu kręgów wsparcia,

czyli takiego zorganizowania środowiska lokalnego,

w którym osoby z niepełnosprawnością na co dzień mieszkają, żyją, przebywają,

żeby to środowisko było taką bezpieczną przystanią.

Wiem, tu mogę pójść do sklepu, to jest troszkę tak, jak powiedziałaś,

że ważne jest to, gdzie są te placówki usytuowane,

że one nie stanowią takiej bariery komunikacyjnej, że to nie jest tak,

że gdzieś tam na obrzeżach miasta, gdzie nie ma komunikacji.

Ja myślę, że to jest troszkę tak,

że my jednak zaczynamy zmieniać nasze podejście do niepełnosprawności,

do osób z niepełnosprawnościami, otwieramy się z nowymi propozycjami, pojawiają

się nowe pomysły, ale my też jako społeczeństwo musimy tak naprawdę uzmysłowić sobie,

że...

**[MG]** Czyli cały czas jeszcze edukacja, edukacja i uświadamianie,

że takie osoby są pośród nas, że one mają swoje potrzeby i coś,

co dla nas czasami wydaje się jakby mało istotne, łachę,

dla nich może to być naprawdę spory problem.

**[MK]** To prawda.

I mieszkania treningowe, które teraz powstają,

to bardzo często samorządowcy na różnych spotkaniach, gdzie jakby promujemy tą ideę,

zachęcamy do tworzenia takich mieszkań, no to oni właśnie mówią o tym,

no ale czy to się tak naprawdę ziści, czy to się

da, czy to przyniesie należyte efekty.

Dopóki nie spróbujemy...

**[MG]** No właśnie, a da się?

I jak to zrobić, żeby się dało?

**[MK]** Oczywiście, że się

da, ale to trochę wymaga jakby przeformułowania naszego myślenia na ten temat.

I to myślenie powinno się zaczynać już od przedszkola i dlatego super,

że Gepetto też zajmuje się takimi sprawami,

ponieważ tak naprawdę dzieci w przedszkolu mogą już za pomocą dobrego systemu

edukacji, dobrych wzorców, dobrych pomysłów nauczyć się tego,

że koleżanka czy kolega, który nie wygląda tak samo jak ja,

albo nie może tego wszystkiego co ja zrobić,

to jest w dalszym ciągu wartościowy człowiek.

A potem to się przekłada też na każdy kolejny szczebel.

Szkoła podstawowa, średnia, studia, praca.

I myślę, że ta praca to jest też bardzo ważny moment.

Nie wykluczajmy, niech niepełnosprawność nie będzie takim wykluczeniem z życia.

A za tym idzie jeszcze w dalszym ciągu likwidacja barier.

My bardzo często mówimy tak, likwidujemy bariery,

żeby osoby niepełnosprawne mogły się poruszać.

To są bariery architektoniczne, to są bariery cyfrowe, to są wszystkie inne sytuacje, które mogą utrudnić człowiekowi życie.

Ale naprawdę każdy z nas, idąc chodnikiem, wolałby, żeby ten chodnik był prosty.

Przechodząc przez ulicę, wolałby, żeby to było dobrze oznaczone miejsce.

Jeżeli dostaję mieszkanie w bloku,

no to nie chciałbym być tak naprawdę tym przysłowiowym więźniem czwartego piętra.

Więc tak naprawdę powinniśmy się skupić i zastanowić też nad tym,

czy to jest dobra metodologia.

Robimy coś dla osób z niepełnosprawnościami, czy robimy tak naprawdę dla siebie.

Bo my nie jesteśmy dzisiaj pewni, jak będzie wyglądało nasze życie.

I to projektowanie uniwersalne, to moim zdaniem jest przyszłość,

jak powinna wyglądać nasza polityka, nasze działania,

system wspierania osób z niepełnosprawnościami.

Myślmy też o sobie.

W każdej chwili każdy z nas może potrzebować takiej pomocy.

**[MG]** To na koniec naprawdę krótko, bo czas nam się już kończy, a obiecaliśmy, że powiemy trochę o tej współpracy, o tym jak zrealizować właśnie taki pomysł, przejść od idei do działania.

Jak to wygląda?

Naprawdę, gdybyśmy tak skrótowo mogli to przedstawić.

**[MK]** Współpracujemy z organizacjami, które zajmują się aktywizacją zawodową, czyli współpracujemy z zakładami aktywności zawodowej.

Organizujemy spotkania, organizujemy wizyty studyjne,

organizujemy spotkania sieciujące, gdzie wszyscy mogą się spotkać.

Wymieniamy się doświadczeniami.

Przeznaczamy bardzo dużo pieniędzy na wsparcie organizacji pozarządowych,

które mają naprawdę fantastyczne, ciekawe pomysły,  
które czasami przekraczają jakby takie zrozumienie zwykłego człowieka.  
Mamy też ciała doradcze,  
które mają ogromną rolę do spełnienia i mam tutaj na myśli powiatowe społeczne rady  
do spraw osób niepełnosprawnych i wojewódzką społeczną radę.  
Są to ciała, które mają, wydawałoby się proste, a ogromnie ważne zadanie.  
Inicjować, kreować pomysły, zachęcać do działania, ale też w sytuacjach,  
które tego wymagają mówić, nie idźmy tą drogą.

[MG] Moglibyśmy pewnie jeszcze tak długo, długo, długo rozmawiać,  
szczególnie o tych dobrych praktykach.

Ja chciałem się jeszcze o jedną rzecz dopytać, ale już nie zdążymy,  
bo mnie zaciekawiła jedna rzecz, ten projekt rozwiń skrzydła i szybowce i paralotnie.

[IG] Ja tylko dodam, że projekt rozwiń skrzydła,  
o ile jest realizowany przez właśnie Fundację imienia doktora Piotra Janaszka,  
podej dalej, to też zrodził się w głowach osób z niepełnosprawnością.

[MK] Jakby uzupełniając to, co powiedziałaś, tu są skrzydła,  
mamy nurkowanie jako formę rehabilitacji, co może wydawać się rzeczą niepojętą,  
że osoby z czterokończynowym porażeniem mogą nurkować,  
więc tak naprawdę możliwości jest bardzo wiele.  
Trzeba tylko otwierać głowę i myślenie, że wiele rzeczy można zrobić,  
a jak nie można zrobić, to trzeba poćwiczyć i też się uda.

[MG] I to jest najlepsza puenta,  
a pewnie gdyby ktoś chciał czegoś więcej się dowiedzieć,  
to pewnie odsyłamy i do Regionalnego Ośrodka Polityki Społecznej,  
i do wszystkich fundacji, które działają,  
bo tam każdy z nas pewnie uzyska najwięcej informacji.  
Dzisiaj dziękuję bardzo serdecznie za wizytę w naszym studiu.

[MK] Dziękujemy i czekamy na gości w ROPS-ie.

Blisko Ciebie.

Podcast o usługach społecznych.

Niniejszy

materiał został przygotowany w ramach projektu Koordynacja Polityki Społecznej w Wielkopolsce,,  
dofinansowanego przez Unię Europejską ze środków Europejskiego Funduszu Społecznego Plus w ramach programu Fundusze Europejskie dla Rozwoju Społecznego na lata 2021-2027.